

# Szeptane na puszczy

## Iść na kompromis z maszynami

To pomysł apologetów nieograniczonego rozwoju techniki (technokratów?, technologów?). Ich zdaniem praca maszyn przynosi ludziom wiele korzyści, ale wszystko ma swoją cenę. W powyższy sposób rozumuje np. Simon Ramo: „Musimy teraz liczyć się z tym, że będziemy dzielić Ziemię z maszynami ... Stajemy się współnikami. Optymalna praca maszyn wymaga określonego modelu społeczeństwa. My też mamy swoje preferowane układy. Ale chcemy tego, co mogą nam dać maszyny, musimy więc iść na kompromis. Musimy zmienić zasady budowy i funkcjonowania społeczeństwa tak, abyśmy, my i one, mogli współistnieć”.\*

I oto na miejsce umowy społecznej pojawia się idea fundamentalnej umowy „technicznej”.

## Spółczesność technologiczna jest totalitarna

To pogląd niemieckiego ideologa „nowej lewicy” Herberta Marcusego. Jego zdaniem to właśnie technologia stanowi odpowiedni klucz do wyjaśnienia zasad rządzących współczesnymi rozwiniętymi społeczeństwami kapitalistycznymi (a także społeczeństwami krajów byłego „bloku wschodniego”, którym przyszło żyć w warunkach tzw. „realnego socjalizmu”). Istniejące w nich uzależnienie od technologii najróżniejszych dziedzin życia ludzi prowadzi, zdaniem Marcusego, do totalitarnej kontroli nad wszystkim i wszystkimi. Według niego kapitalistyczny „technologiczny technokratyzm” może obyć się w swoim codziennym funkcjonowaniu bez stosowania przemocy fizycznej i specjalnie wyodrębnionej ideologii.

## Technika może rozwiązać wszystkie problemy

Zdaniem Billa Devalla i Georga Sessionsa, autorów książki „Ekologia głęboka” to mylne przekonanie jest głęboko zakorzenione we współczesnym społeczeństwie technokratycznym. Tymczasem obydwaj Amerykanie uważają, że technokraci absolutyzują te aspekty techniki (wąsko pojęta użyteczność, wydajność, służenie maksymalizacji zysku), które sprawiają, że staje się ona siłą niszczącą społeczeństwo ludzkie i środowisko przyrodnicze. Aby to zmienić należy spojrzeć na technikę w zdecydowanie szerszym kontekście. To nowe podejście do niej musi obejmować przede wszystkim etykę, politykę i świadomość ekologiczną. Devall i Sessions tworzą wizję techniki, która w przeciwieństwie do obecnie dominującej nie będzie zagrażać niezależności ludzi i ich autonomicznych wspólnot, ani też sprzyjać hierarchicznym i zbiurokratyzowanym strukturom społecznym. Według nich technika ma służyć zaspokojeniu jedynie żywotnych potrzeb ludzi (i nic ponadto!). Bez porównania ważniejsze jest bowiem zachowanie dzikiej, wolnej przyrody niż płynący z nieskrępowanego rozwoju ekonomicznego i technicznego materialny „nad-dobrobyt”, który i tak w gruncie rzeczy może być dostępny jedynie niewielkiej części ludzkiej zbiorowości.

Grzegorz K. Wojsław

\* Commoner B., *Zamykający się krag*, PWE, Warszawa 1974, s. 222